

Poznań, 23 lipca 2021 r.

dr hab. Monika Browarczyk
Instytut Orientalistyki
Wydział Neofilologii UAM
Ul. Grunwaldzka 6
60-780 Poznań

Ocena rozprawy doktorskiej mgr Marcina Ciemnińskiego pt.
***CRIME MASALA. Rozwój nurtu detektywistycznego w literaturze północnych
Indii***
napisanej pod kierunkiem Prof. UJ dr hab. Agnieszki Kuczkiewicz-Fraś

Przedstawiona mi do oceny rozprawa stawia sobie za cel opisanie rozwoju nurtu kryminalnego w literaturach Indii północnych na przełomie XIX i XX w. Doktorant analizuje pisarstwo w językach urdu i hindi z tego okresu, odnosząc się również do tradycji literatury indyjsko-perskiej, oryginałów i przekładów lub adaptacji z popularnej literatury angielskiej i pierwszych powieści detektywistycznych w literaturze bengalskiej. Zamierzeniem Doktoranta jest też polemika z badaczami zajmującymi się literaturami Indii Północnych, którzy – jak utrzymuje – bagatelizują nurt detektywistyczny uznając go za nieistotny dla rozwoju literatur/y, a w szczególności prozy w urdu i hindi. Zanim przejdę do krytyki zaprezentowanego tu wywodu przyjrzymy się organizacji rozprawy.

Uwagi na temat użytej transkrypcji i transliteracji hindi, urdu oraz bengalskiego otwierają pracę. Niestety Doktorant nie podaje źródeł zastosowanych przez niego zasad transkrypcji kontrowersyjnych w przypadku proponowanego zapisu nazalizacji samogłosek w hindi. Wstęp przedstawia metodologię, pytania badawcze i odnosi się do domniemanego braku badań, jak wskazuje użyty tu zwrot „(nie)istniejący”. W rozdziale pierwszym Doktorant dzieli się swoimi refleksjami na temat miejsca kryminału w literaturze Indii Północnych i jej relacji wobec literatury światowej. Zarys historii literatury kryminalnej na zachodzie to temat drugiego rozdziału (jedyne niepodzielone na podrozdziały). Kolejny trzeci rozdział w pięciu wyodrębnionych podrozdziałach przedstawia rozwój literatury kryminalnej w Indiach Północnych poprzez opis tłumaczeń i recepcji prozy Reynoldsa, szkic na temat tradycji perskiego *dastanu*, analizę wczesnej powieści w urdu *Fasana-e Azad*, interpretację postaci Amara Ajgara oraz uwagi na temat powieści historycznej i dydaktycznej (dla ułatwienia będą

stosowała w recenzji spolszczenia słów, nazw własnych i tytułów w językach indyjskich). Rozdział czwarty omawia elementy składowe północnoindyjskiego kryminału wyodrębnione przez Autora, to jest przedstawia portrety przestępców, detektywów i schemat narracyjny nazwany „porażką przekutą w sukces”. W rozdziale piątym Doktorant odwołuje się do zapożyczeń, jakie literatura detektywistyczna w hindi i urdu zawdzięcza przekładom i adaptacjom pisarstwa bengalskiego, które to z kolei zapożyczały treści z literatury angielskiej i – zgodnie z zasadą kontrolowanego ujawniania informacji ważną dla budowania narracji prozy kryminalnej – wyjawia wreszcie powody, dla których zatytułował swoją pracę ‘crime masala’ (choć zapowiedź, że to wyjaśnienie pojawi się na końcu rozprawy odnajdziemy na s. 20). Proponuje takie właśnie określenie nurtu detektywistycznego w hindi i urdu jako odrębnego od literatury zachodniej. Na zakończenie streszcza główne tezy prezentowanego wywodu, w ostatnim akapicie nakreśla możliwe ścieżki kontynuowania badań. W aneksie umieszczono 20 ilustracji oraz zapisany w *dewangari* (nie w transkrypcji naukowej jak pozostałe) fragment dłuższego cytatu (s. 235-236). Bibliografia podzielona na teksty źródłowe w językach indyjskich (s. 237-238) i europejskich (s. 239-240) oraz literaturę w językach indyjskich (s. 240) i europejskich (241-251) zamyka pracę. Zastosowany opis bibliograficzny nie pozwala zorientować się w ilości stron artykułów lub rozdziałów, na które doktorant się powołuje, nie podaje też nazw wydawnictw. Praca nie jest niestety opatrzona indeksem, który pomógłby w orientacji w przedstawionym materiale.

Przyjęta przez Doktoranta perspektywa badawcza jest omówiona i uargumentowana we wstępie poświęconym metodom badawczym oraz przedstawieniu pytań badawczych. Postawa ta cechuje się dużym stopniem uogólnienia, ale jest dość konsekwentnie stosowana w całej pracy. Doktorant wyjaśnia: „Jej [tj. rozprawy] celem głównym będzie próba możliwie jak najdokładniejszego opisu omawianego zjawiska i analiza jego elementów konstytutywnych, o ile uda się takowe wyodrębnić. Dla realizacji tego zadania wykorzystane zostaną wczesne lokalne utwory o charakterze kryminalnym z przełomu XIX i XX wieku, co w konsekwencji pozwoli na nakreślenie drogi rozwoju tego gatunku w Indiach. Tym sposobem uda się sprawdzić, czy spotkanie lokalnych tradycji literackich z kryminałem, a w efekcie także jego adaptacja, miały jakikolwiek wpływ na ówczesną prozę w Indiach” (s. 13).

Dla osiągnięcia ww. celu Doktorant adaptuje metody badawcze „wypracowane na polu performatyki” przez m.in. Richarda Schechnera dla analizy form teatralnych, podkreślając, że „podstawowym założeniem performatyki jest otwartość jej pola” (s. 15). Wspiera też swój

wywód interdyscyplinarnie powoływaniem się na refleksje krytyczne badaczy: postkolonialnych (Edwarda Saïda, Homiego Bhabhy), zajmujących się antropologią (Arjuna Appudaraia czy Victora Turnera), historią i teorią literatury (Franco Moretti) oraz historią (Ewa Domańska). Wykorzystuje w rozprawie „perspektywę porównawczą” (s. 18).

Doktorant jest odczytany w opracowaniach naukowych literatury o charakterze kryminalnym i pisarstwa kryminalnego w języku angielskim i polskim. Niewielka liczba opracowań literatury kryminalnej po polsku – rozprawa wspomina Stanisława Baczyńskiego, Wojciecha J. Bursztę, Mariusza Czubaja i Tadeusza Cegielskiego – zdaje się wskazywać, że również w Polsce jest to stosunkowo mniej popularna dziedzina badań, swoista *terra incognita*. Zastanawia jednak, czy pomiędzy badaniami Baczyńskiego z 1932 r. a tymi współczesnymi prac na temat literatury kryminalnej w Polsce nie publikowano. Zabrakło mi też włączenia choćby szczytkowego szkicu rozwoju tego nurtu w Polsce, warto byłoby – choćby dla porównania – wiedzieć, jak ten proces przebiegał w tym samym okresie. Fragmenty poświęcone literaturze angielskiej, częściowo francuskiej, dowodzą orientowania się Doktoranta w publikacjach z interesującego go okresu i ich opracowaniach.

Nie jest natomiast wystarczająco zaznajomiony z opracowaniami na temat rozwoju literatury w urdu i hindi w okresie XIX i XX w., które obejmują badania z pogranicza historii literatury/druku/czytelnictwa/dziennikarstwa, co prowadzi go do zbudowania błędnej tezy badawczej. Doktorant stwierdza, że w ramach wybranej przez niego perspektywy teoretycznej „na kolejnych stronach niniejszej rozprawy będą przeplatały się ze sobą opisy i analizy dwóch performansów – z jednej strony działań Indusów, zmierzających do wykształcenia nowego gatunku, z drugiej zaś działań uczonych, którzy po latach zdecydowali o tym, że lokalne kryminały nie były dostatecznie istotnym etapem w rozwoju tamtejszej literatury” (s. 16). Mój sprzeciw, którego powody opiszę szczegółowo w dalszej części recenzji, wywołuje sformułowanie drugie, dotyczące domniemanego świadomego działania uczonych zmierzającego do bagatelizowania nurtu detektywistycznego.

Największe moje zastrzeżenia budzi zakres i sposób odwoływania się rozprawy do literatury naukowej analizującej pisarstwo popularne tego okresu w urdu i hindi. Mam tu na myśli przede wszystkim opracowanie Francesci Orsini pt. *Print and Pleasure: Popular Literature and Entertaining Fictions in Colonial North India* (2009), na które Doktorant się powołuje kilkakrotnie (s. 13, 17, 18, 20, 72, 81, 86, 200), nie wspominając jednak, że jeden z rozdziałów tej obszernej publikacji – pod tytułem *nomen omen* „Detective Novels” (Orsini 2009: 226-272)

– jest poświęcony literaturze detektywistycznej tego samego okresu oraz analizuje szczegółowo autorów i ich powieści kryminalne w hindi, urdu oraz bengalskim, które są również omawiane przez Doktoranta, o czym więcej w dalszej części recenzji. Tezy, jakie stawia Orsini (2009: 46-47), wychodząc od powiązania tradycji ustnych i performatywnych z popularnymi publikacjami od ok. 1860 r., dotyczą wpływu dostępności tekstów drukowanych na ich stopniową gatunkową hybrydyzację i na zmianę zwyczajów uczestników kultury popularnej, tj. tworzenie się grupy czytelników, a z czasem rosnącej oferty dostępnych publikacji, która z kolei poszerza zbiór odbiorców o tych zainteresowanych treściami dydaktycznymi. Badaczka podkreśla jednak wyraźnie, że „to powieści detektywistyczne i *tilismi* w latach 1890-tych przyczyniły się po raz pierwszy do masowej popularyzacji fikcji a czytanie powieści stało się powszechnym sposobem na spędzanie wolnego czasu” („it was with detective and *tilismi* novels in the 1890s that fiction first achieved mass appeal, and novel reading became a widespread leisure activity”, Orsini 2009: 47). Trudno powiedzieć więc, że nie dostrzega wagi tego zjawiska.

Ponadto pozostałe części pracy Orsini analizują dokładnie te same publikacje, którymi zajmuje się również Autor rozprawy, takie jak *Fasana-e Azad* jako powieść łotrzykowską (*ibid.*: 160-197) i *Ćandrakantę* (*ibid.*: 198-225) jako przykład gatunkowej niestabilności (za McKeanem). Orsini opisuje też inne, a właściwie prawie wszystkie, tropy badawcze przedstawiane przez Doktoranta: tradycję perskich dastanów (*ibid.*, 204-215) – zwracając szczególną uwagę na niewystarczająco opisaną przez Doktoranta sprawę wzajemnych zapożyczeń między kulturą indyjską i perską – oraz postaci *ajjarów* jako prekursorów detektywów (*ibid.*, 219-222, 240, 272).

Co więcej rozprawa wyprowadzając i opracowując wiele wywodów z badań opublikowanych przez Orsini, przekonuje, że polemizuje (sic!) z tymi wynikami i rozważaniami innych badaczy. Przedstawię kilka ilustracji takiego *modus operandi*. Wyjdźmy od krytyki, jaką wielokrotnie wygłasza Doktorant, kiedy odnosi się do świadomego negowania literatury popularnej, a szczególnie nurtu detektywistycznego, przez badaczy literatury urdu i hindi. Autor rozprawy zauważa, że jest to „kulturowy fenomen dotychczas niedostrzegany” (s. 8) i pochyla się nad „nieobecnością indyjskiego kryminału w dyskursie naukowym” (s. 11), ubolewa nad „przekonaniem o miałkości indyjskiej literatury kryminalnej”, która doprowadziła do zniknięcia wielu wczesnych utworów (s. 20). Jak dowodzi Doktorant, cytując przykłady z wcześniejszych opracowań literatury hindi i urdu, podchodzono do tego tematu ostrożnie lub oceniająco, co wynikało zapewne z hierarchicznie definiowanej dychotomii pomiędzy ‘kulturą niską’ i ‘wysoką’.

Jednak pamiętajmy, że – podobnie jak na Zachodzie – literatura popularna z Azji Południowej stała się obiektem zainteresowania badaczy kilka dekad temu, czego dowodem opracowanie Orsini (*vide* choćby powyższy cytat), ale również publikacje np. Laxmana Mishry (1973), Christiny Oesterheld (2004, 2008), Ulrike Stark (2007), a także Gautama Chakrabortiego (2012), C.M. Naima (2019), Aakirti Mandhwani (2019) czy Laury Brueck (2020)¹ – wyniki tych badań nie zostały przed Doktoranta uwzględnione. W publikacji Oesterheld (2004: 168-170) odnajdziemy krytykę, która pojawia się też w rozprawie, odnoszącą się do marginalizowania literatury popularnej w urdu we wcześniejszych opracowaniach poświęconych historii tej literatury. Po prawie dwudziestu latach od publikacji tego opracowania sytuacja się zapewne zmieniła i takie studia są prowadzone w środowiskach naukowych hindi i urdu w Indiach i w Pakistanie, Doktorant korzysta jednak z niewielu opracowań późniejszej historii literatury w hindi i właściwie żadnego opublikowanego w urdu (s. 240). Dowodem na dostrzeganie miejsca i wagi literatury popularnej, w tym detektywistycznej, na rozwój prozy jest jednak jej obecność w zarysach literatury hindi, łącznie z podręcznikami do szkół średnich, które omawiając początki powieści hindi w okresie przed Premcāndem, wspominają powieści *tilismi* i detektywistyczne. Świadectwem rosnącego zainteresowania badaczy i literatów piszących w hindi są publikacje Rajendry Yadava (1981), Pradipa Sakseny (2004), Sanjaya Krishny (2017), Prabhata Ranjana (2017) czy Wagisha Shukli (2019)² a także włączenie literatury popularnej i prozy detektywistycznej w niektóre programy studiów (np. sylabus licencjackich studiów z hindi BA Honours wprowadzony przez Uniwersytet Delhijski i inne uczelnie). Można docenić pracę Doktoranta nad pogłębianiem badań nad literaturą popularną i detektywistyczną w hindi i urdu prowadzonych w pewnym zakresie co najmniej w ciągu ostatniego dwudziestolecia, z zastrzeżeniem, że kroczy on ścieżką badawczą odkrytą już przez innych badaczy, których wkład należy docenić. Podkreślę jednak, że jego opracowanie jest pierwszym – o ile mi wiadomo – poświęconym temu piśarstwu w języku polskim.

¹ Laxman Mishra, "Forms and Themes in Early Hindi Novels", 1973; Christina Oesterheld, "Entertainment and Reform. Urdu Narrative Genres in the Nineteenth Century", 2004 i "The neglected realm of popular writing: Ibne Safi's novels", 2008; Ulrike Stark, *An Empire of Books: The Naval Kishore Press and the Diffusion of the Printed Word in Colonial India*, 2007; Gautam Chakraborti, "The 'Bhadralok' as Truth-Seeker: Towards a Social History of the Bengali Detective", 2013; C.M. Naim, "Homage to a 'Magic-Writer': The *Mistrīz* and *Asrār* Novels of Urdu", 2019; Aakirti Mandhwani, "From the Colloquial to the 'Literary': Hindi Pulp's Journey from the Streets to the Bookshelves", 2019; Laura Brueck, "Bhais behaving badly: Vernacular masculinities in Hindi detective novels", 2020.

² Rajendra Yadav, *Aṭhārah upanyās*, 1981; Pradip Saxena, *Tilismī sāhitya kā sāmrājyavāda-virodhī caritra*, 2004; Sanjay Krishna red. i wstęp w: Gopalray Gahmari, *Prasiddh jāsūsī kahāniyā*, 2017; Prabhat Ranjan, *Pāplar hindī lugdī hindī: hindī kā lokapriy sāhitya*, 2017; Wagish Shukla, *Candrakāntā (santātī) kā tilism*, 2019.

Autor postrzega swoją rozprawę jako „dopisani[e] brakującego, w moim [tj. Doktoranta] przekonaniu ważnego, rozdziału w historii literatury hindi” (s. 13) i stawia sobie za zadanie analizę „działań uczonych, którzy po latach zdecydowali o tym, że lokalne kryminały nie były dostatecznie istotnym etapem w rozwoju tamtejszej literatury” (s. 16). Tymczasem nawet cytowana już Orsini (np. 2009: 246) jako jeden z ważnych wniosków wynikających z jej badań nad literaturą popularną, w tym detektywistyczną, w urdu i hindi z przełomu XIX i XX w. przedstawia jej istotną rolę w ‘oswojeniu’ wcześniej nieznannej formy wypowiedzi literackiej, tj. prozy. Podobną refleksję spotkamy choćby u Naima (2019) odnośnie literatury urdu. Zapożyczając pojęcie gatunkowej niestabilności przy omawianiu szerokiej reprezentacji wczesnych utworów prozą w hindi i urdu Orsini wpisuje publikacje o charakterze kryminalnym, nazywane przez nią detektywistycznymi, w rozwój prozy, argumentując to w przekonujący sposób.

To doprowadza nas do kolejnej polemiki, która pojawia się w rozprawie. Doktorant zauważa: „Wspólne rozpatrywanie literatur w urdu oraz w hindi, najczęściej przedstawianych przez indologów jako osobne kultury literackie, może budzić wątpliwości o zasadność tego rodzaju działań, a nawet sprzeczny” (s. 14). Zaznaczając jednocześnie w przypisie, że zdarzają się pojedyncze przypadki odmiennego podejścia i podaje jeden przykład. Jednak i tu pomijając – w mojej opinii stosunkowo liczne – głosy analizujące te literatury wspólnie szczególnie w pewnym okresie ich rozwoju, takie budowanie wywołu ma uwypuklić siłę argumentacji Autora, ale nie przedstawia dyskusji i wielogłosu opinii, które można spotkać w literaturze przedmiotu (np. Orsini (2009), Stark (2009), Dubrow (2018) i inni), a przecież ich wyważony przegląd powinien się znaleźć w takiej rozprawie.

Pozornie polemizując z Orsini i budując argumentację wokół swojej tezy o zakresie rodzimych wpływów, które ukształtowały nurt detektywistyczny w urdu i hindi na przełomie XIX i XX w. Doktorant dwukrotnie cytuje badaczkę (s. 12-13, 16), umieszczając jedno zdanie poza szerszym kontekstem całej opublikowanej przez nią analizy. Cytat dotyczy wpływu literatury angielskiej na rozwój nurtu detektywistycznego i prozy w urdu i hindi. W tłumaczeniu Autora cytat brzmi: „Podobnie jak sama powieść, tak też powieść detektywistyczna została sprowadzona do Indii pod postacią „gotowca”, w oderwaniu od intelektualnego i historycznego podłoża, który [za oryg.] ukształtował ją w Europie” (cytat przypisany przez Doktoranta tylko do s. 227, zaczyna się na s. 226). Jednak na różnych etapach swojej analizy Orsini odwołując się do tradycji *dastanów*, popularności i tłumaczeń Reynoldsa, innowacyjnych wobec tradycji

elementów narracyjnych w *Afsana-e Azad* i *Ćandrakancie* oraz w bengalskich tłumaczeniach literatury kryminalnej z angielskiego i w bengalskich powieściach detektywistycznych podkreśla to wielorakie literackie dziedzictwo (*plural heritage*, Orsini 2009: 165) literatury popularno-rozrywkowej w urdu i hindi. Zwraca więc uwagę nie tylko na zapożyczenie tej formy narracyjnej z literatury zachodniej, co podkreśla Doktorant, ale również stosowanie rodzimych elementów narracyjnych i stopniowe ich dostosowywanie do nowej formy wypowiedzi literackiej. Wydaje się więc, kiedy przyglądamy się teżom pracy Orsini z szerszej perspektywy, że Autor podąża tropem wyznaczonym przez jej badania. Wbrew zarzutom Doktoranta przekonanie Orsini o rozwoju prozy w urdu i w hindi poprzez łączenie rodzimych elementów narracji i inspiracji zachodnich nie jest opinią odosobnioną w środowisku badaczy, postrzegają to podobnie choćby tacy badacze, jak Naim, Sisir Das, Minnault i inni. Można by szczegółowo opisać inne tropy badawcze, które pojawiają się u Orsini i są powtarzane w rozprawie, jak np. zasada stopniowego ujawniania informacji, zawieszenie pewnych wątków w powieściach detektywistycznych, zjawiska nadnaturalne wyjaśnione „naukowo”, ale poprzestanę na tym, żeby odnieść się również do innych spraw.

Przyjrzyjmy się pracy badawczej wykonanej przez Doktoranta na korpusie tekstów. Nadzieję na poznanie intersujących i nieznanych dzieł wzbudziły we mnie słowa (s. 22) o odnalezieniu „łącznie ponad osiemdziesięciu powieści i opowiadań drukowanych głównie w indyjskich czasopismach literackich i wydanych w formie książkowej” na przełomie XIX i XX w. Barwny opis przeprowadzania badań terenowych w Indiach odkrywa trudności związane z wydobywaniem z bibliotek dawnych publikacji oraz często opłakanego stanu tych, które zachowały się do dziś. (Nie dotyczy to tylko publikacji literatury popularnej, biblioteki i archiwa indyjskie są często niedofinansowane i zaniedbane, a ich bezcenne zbiory przechowywane w niewłaściwych warunkach w niesprzyjającym papierowi indyjskim klimacie ulegają zniszczeniu.) Rozumiem uzasadnioną frustrację Doktoranta wynikającą z takiego stanu rzeczy, ale chyba przypisywanie go planowanemu działaniu badaczy literatury hindi i urdu jest pewną retoryczną przesadą. Wydaje mi się też, że w rozprawie przy omawianiu tego tematu nie powinny znaleźć się tak nacechowane emocjonalnie określenia, jak np. „za pomocą sprytnych [sic!] zabiegów stylistycznych minimalizują znaczenie nurtu detektywistycznego w rozwoju współczesnej powieści w Indiach Północnych” (s. 26); (we fragmencie poświęconym Ruswie i zaginionym powieściom detektywistycznym jego autorstwa) „Trudno dziś orzec czy powodem była ich znikoma wartość artystyczna, czy też fakt, że badacze literatury zatroszczyli się [sic!] o to, by

przemięły na zawsze i nie stanowiły „wstydlivego epizodu” w biografii wybitnego pisarza” (s. 104); „mimo skrupulatnego [sic!] omijania tematu lokalnej fikcji kryminalnej przez indologów” (s. 189).

W rozprawie Autor zgromadził i zanalizował, część tylko wymienił, około 70 utworów o charakterze kryminalnym (w tym dwa kilkudziesięciotomowe i dwa czterotomowe), włączając w to powieści, zbiory opowiadań i opowiadania (czasem zawarte w tych samych zbiorach) tłumaczone lub adaptowane z innych języków oraz oryginalne. Bibliografia „Tekstów źródłowych w językach indyjskich” wymienia 58 tytułów (s. 237-238). Doktorant przygląda się siedemnastu autorom takich tekstów, w tym czterem piszącym w urdu, dziesięciu w hindi i trzem w bengalskim. Wkładem własnym Doktoranta jest szerokie porównanie treści lub strategii narracyjnych tych utworów do pisarstwa angielskiego szczególnie powieści Newgate i poczytnych dzieł Reynoldsa. Około piętnastu z utworów wybranych do analizy przez Doktoranta jest też wspomnianych lub/i omawianych w opracowaniu Orsini. Zastanawia wybór tych samych cytatów przy utworach analizowanych szczegółowo przez obie prace lub sposobu prezentacji streszczenia (w tym publikacji niezaliczanych do nurtu o charakterze kryminalnym), np. s. 77 i Orsini 2009: 9; s. 98-99 i Orsini 2009: 256; s. 120 i Orsini 2009: 243; s. 137 i Orsini 2009: 257-258, itd. Przy czym obie prace powołują się często na jedno źródło (Ray 1968). Doktorant analizuje też angielskie źródła literackie z przełomu XIX i XX w. (sięgając też do pewnych tekstów z XVIII w.), których część, co sam podkreśla, „nie ukazała się jak dotąd w tłumaczeniu na polski” (s. 22).

Rozprawa nie porządkuje chronologicznie procesu pojawiania się publikacji otwierających drogę nurtowi detektywistycznemu i wczesnych tekstów tego nurtu. Nawet jeśli przyjmiemy zastrzeżenie, że wiele z tych publikacji niestety przepadło bezpowrotnie lub nie było datowanych skompilowanie listy odnalezionych w opracowaniach lub w trakcie badań terenowych, a także wspomnianych i opisywanych publikacji byłoby ważnym i trwałym wkładem rozprawy w poszerzenie wiedzy o tym pisarstwie.

Za niedociągnięcie rozprawy uznaję też nieprzedstawienie określeń i definicji pisarstwa kryminalnego, które w procesie jego rozwoju powstawały oraz szerokiego wachlarza podgatunków powstających współcześnie. Autor nie definiuje używanych określeń ‘mystery novel’, powieść sensacyjna, powieść grozy, etc. Przedstawia natomiast określenia używane na ten rodzaj pisarstwa w hindi i urdu (np. s. 213). Być może pozwoliłoby to zrozumieć, że początki pisarstwa kryminalnego w świecie kultury zachodu są też w pewnych sensie nacechowane

gatunkowym rozchwianiem. Bardzo ogólna definicja pojawia się na stronie (s. 44) i w końcowych częściach pracy przy opisie proponowanego przez Autora określenia 'crime masala' (s. 215), do czego odniosę się jeszcze w dalszej części recenzji.

Chciałabym jeszcze przedstawić zdanie odmienne, co do pewnych opinii prezentowanych przez Doktoranta. Przekonuje on, że literatura indyjska przed pojawieniem się Brytyjczyków była pozbawiona suspensu (s. 19) wydaje mi się nieuzasadnione. Co w takim razie z licznymi przykładami indyjskiej literatury narracyjnej mocno osadzonej w tradycji przekazu ustnego? Czy rama konstrukcyjna narracji głównej *Dwudziestu pięciu opowieści wampira* i zgromadzonych tu pozostałych historii chociażby nie opiera się na suspensie? Czy spryt przypisywany przez Doktoranta postaci detektywa nie wiąże się z bystrością licznych bohaterów tej wcześniejszej literatury, która często odnosi się do zwycięstwa rozumu nad rozwiązaniami siłowymi (por. „nie musi odwoływać się do siły swoich mięśni, ponieważ, znakomicie posługuje się umysłem, który każdorazowo podpowiada mu rozwiązania pozbawione przemocy”, s. 136). Orsini (2009: 244) wskazuje na stosowanie suspensu w tradycji indyjsko-perskiej literatury, ale podkreśla przecież, że czerpała ona z wcześniejszego dziedzictwa tradycji literackich i narracyjnych subkontynentu indyjskiego (stąd używane przez nią określenie 'indyjsko-perska').

Nieprzekonujące wydaje mi się też wywód dotyczący nieobecności mylnych tropów w pisarstwie o charakterze kryminalnym w urdu i w hindi oraz wprowadzaniu zamiast nich tematów zastępczych. Nie znam analizowanych pod tym kątem utworów, ale wydaje mi się, że zagęszczenie wątków, nawet takie przekraczające znacznie oczekiwania odbiorcy współczesnego a dodatkowo wychowanego na kanonie literackim innej tradycji, zgodnie z estetyką znanej odbiorcom literatury wcześniejszej jest uprawnionym sposobem na wprowadzanie czytelnika w błąd, przy jednoczesnym stosowaniu strategii narracyjnych znanych z poprzedniej praktyki kulturowej, a co za tym idzie pozwala na oswojenie nowego gatunku.

Obserwacja kwestionująca zaproszenie Urvashi Butalii na konferencję poświęconą literaturze kryminalnej wydaje mi się też nieuzasadniona. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że została ona zaproszona nie jako autorka (jak domniemywa Doktorant), ale jako wydawczyni od wielu lat obserwująca, ale też kształtująca indyjski rynek wydawniczy, współzałożycielka pierwszego indyjskiego wydawnictwa feministycznego Kali for Women i kierowanego przez nią obecnie wydawnictwa Zubaan. W archiwach prasowych zamieszczonych w Internecie udało mi się odnaleźć informację, że Butalia uczestniczyła na tej konferencji w dyskusji na temat przestępstw wobec kobiet.

Wreszcie chciałabym się odnieść do zaproponowanego przez Doktoranta określenia 'crime masala' jako właściwego terminu dla literatury, która jest obiektem jego zainteresowania. Nie jest dla mnie do końca jasne, czy Autor proponuje używanie tego określenia wobec pisarstwa o charakterze kryminalnym okresu, który jest tematem analizy w rozprawie, tj. przełomu XIX i XX w., czy też wobec literatury kryminalnej w Indiach współczesnych również. Zgadzam się z argumentacją przedstawioną przez Autora zgodną z wcześniejszymi opracowaniami Orsini czy Naima i innych badaczy, że pisarstwo o charakterze kryminalnym z tego okresu jest produktem procesu asymilacji rodzimych tradycji i wpływów zachodnich, takie stwierdzenie odnosi się przecież szerzej do nowopowstającej w tamtym okresie prozy. Z analiz prezentowanych w rozprawie wyraźnie wynika, że te utwory łączą w sobie tematy, strategie, postaci bohaterów dobrze osadzone w tradycji z innowacjami narracyjnymi i tematycznymi, gdzie wątki detektywistyczne mieszają się z rodzinnymi melodramatami, a postaci detektywów czerpią inspirację z *ajjarów*. Wydaje mi się jednak, że skuteczniejsze jest zaproponowane przez Orsini podejście opisujące rozwój literatury popularnej poprzez gatunkową niestabilność, stąd precyzyjniejsze wydaje mi się zaproponowane przez Doktoranta określenie – pisarstwo 'o charakterze kryminalnym'. Gdyby Doktorant proponował używanie 'crime masala' jako nazwy literatury kryminalnej w urdu i hindi współcześnie, oprócz efektu marketingowego, który mogę sobie wyobrazić taka chwytliwa fraza mogłaby mieć, w moim odczuciu trudno byłoby znaleźć dla tej propozycji uzasadnienie merytoryczne. Pisarstwo kryminalne rozwinęło wiele podgatunków używanych nie tylko w środowisku badaczy literatury popularnej, ale również wśród jej odbiorców np. thriller, powieść noir itd. 'Crime masala' miałyby odnosić się do utworów kryminalnych w urdu i w hindi, a co z literaturą w innych rodzimych językach, np. bengalską i południowoindyjską? Czy dzieła kryminalne powstające w różnych regionach świata będziemy określać przymiotnikami narodowymi, uwypuklając ich cechy szczególne wynikające ze związków z kanonem literackim poszczególnych języków i kulturą '(g)lokalną'?

Chciałabym też odnieść się do nieuzasadnionej w mojej ocenie generalizacji Doktoranta dotyczącej badań nad literaturami współczesnymi języków rodzimych w Indiach i tradycją klasyczną. Nie wiem, co jest podstawą dramatycznego stwierdzenia, że „studia nad starożytną kulturą i literaturą sanskrycką są zakrojone na szeroką skalę i angażują kolejne pokolenia uczonych, podczas gdy współczesne zagadnienia wciąż jeszcze stanowią niewielki wycinek badań” (s. 12). Byłabym wdzięczna za wskazanie statystyk publikacji lub zestawień projektów

badawczych prowadzonych przez uczonych zajmujących się Azją Południową, które byłyby dowodem przemawiającym za tym uogólnieniem. Jako badaczka zajmująca się Indiami współczesnymi i współczesną literaturą hindi jestem zaznajomiona z pracą koleżanek i kolegów w ośrodkach badawczych w Polsce i na świecie, mam też ciągle wrażenie, że jestem w stanie permanentnego niedoczytania wielu nowych publikacji związanych z moją dziedziną, nie widzę więc powodu do przedstawiania takiej obserwacji.

Język rozprawy jest poprawny, przypisy, bibliografię i zapis tekstów oryginalnych w transkrypcji przygotowano starannie. Zauważyłam pewne potknięcia i odstępstwa od stylu naukowej rozprawy, takie jak przesada retoryczna o cechach emocjonalnego osądu (cytowana powyżej) i użycie kolokwialnych wyrażen np. „bez dwóch zdań” (s. 77), „okoliczności przyrody” (s. 95), „jak najbardziej dostępna” (s. 145). Chciałabym też wymienić przeoczenia związane z warszatem badacza:

- brak odniesienia do istniejących tłumaczeń na angielski literatury hindi, w tym również popularnej i detektywistycznej (*Chandrakanta* z 2008 r. tłum. przez Deepę Agarwal (wydana w serii Puffin Classics przez wydawnictwo Penguin z posłowiem tłumaczki); *Chandrakanta* z 2015 r. tłum. przez Rohini Chowdhury (ze wstępem tłumaczki) opublikowana przez Rupeę; *The Bowl Full of Blood* z 2015 r.) a także opowiadań ze zbioru *Soz-e Watan* w wydaniu Penguina wszystkich zebranych opowiadań Premcanda (Premchand, *The Complete Short Stories*, 2017), zarówno w urdu, jak i w hindi, pod redakcją M. Asaduddina ze wstępem redaktora i Harisha Trivediego
- zapis transkrypcji naukowej *dewanagari* z uwzględnieniem wielkich liter (brak rozróżnienia na małe i wielkie litery w oryginalnej grafii urdu i hindi przemawia za niestosowaniem go również w transkrypcji)
- brak części cytatu w oryginale do fragmentu przetłumaczonego jako „Podziemia te... gdzie ściany” (s. 124-125)
- niektóre przypisy zawierające dane biograficzne lub inne informacje nie są opatrzone źródłami, np., Premcand (s. 34); Wallerstein (s. 35); Leblanc i Wallace (s. 40); Chandler (s. 50); Narodowa Agencja Pinkertona (s. 53); Wilkie Collins (s. 54); Lal i Dihlawi (s. 58); Haggard (s. 61); Galib (s. 68), itd.
- brak pewnych pozycji w bibliografii, np. artykuły Doktoranta i Raia (s. 8); Casanova 1999 (s. 35); Junik-Łaniewska (s. 38); publikacje z przypisów 131 i 132 (s. 44), itd.

- niektóre przypisy bibliograficzne są powtarzane w pełnym zapisie, choć powinny pojawić się w formie skróconej, ponieważ praca była już wcześniej cytowana, np. Everaert (s. 14); Zaidi (s. 34); s. 36 Burzyńska et al. (s. 36); Matthews et al. (s. 38); Joshi (s. 41), Gupta (s. 172), itd.
- literówki (np. „Ranikher” zamiast Ranikhet (s. 13); „Luis” zamiast Louis (s. 40); „Sloughterhouse” zamiast slaughterhouse (s. 30); „indian” zamiast Indian (s. 39), itd.
- w zapisie angielskich tytułów błędne użycie małej litery (np. publikacja z przypisu 134 i 137 (s. 45); itd.
- brak spacji, np. przypis 141 za „cyt.” (s. 46);
- brak nosowości, np. przypis 425 „hojāū” (zapis łączny zgodny z oryginałem?) – *ho jāū* (s. 140)
- podwójny przypis (s. 146)

Doktorantowi należy się uznanie za tłumaczenia z tekstów oryginalnych w hindi i w urdu. Są one zrobione w sposób, który wydaje się dobrze oddawać charakter tych publikacji, jak również epokę. W niektórych przypadkach zastanawiało mnie, co uzasadnia przywołanie bardzo długich cytatów z oryginałów (np. s. 73-74; 90-91; 92-93; 130-132), ponieważ Doktorant nie odnosił się dalej szczegółowo do analizowania tych fragmentów. Poza rozpowszechnieniem wiedzy o tym nieznanym u nas pisarstwie nie widzę merytorycznego uzasadnienia tak obszernych przykładów. O sposobie tłumaczenia i wybranych przez Autora strategiach można by dyskutować, ale chciałabym zgłosić wątpliwości dotyczące pewnych fragmentów, które są być może przetłumaczone błędnie, z zastrzeżeniem, że można by potwierdzić ich słuszność czy też jej brak w szerszym kontekście całego tekstu:

1. Zamiast „sto czarnoskórych kobiet otoczyło królową” – raczej „sto kobiet otoczyło królową odzianą w czerń” lub „sto ubranych na czarno kobiet otoczyło królową” (s. 91).
2. Zamiast „wianek” – raczej „bukiet”; zamiast „przerzuciła przez ramię” – raczej „zarzuciła na plecy” (s. 93).
3. Zamiast „odzyskawszy spokój ducha dzięki rytualnej ablucji” – raczej „po uporaniu się z rytualną ablucją”, spokój ducha jest tu naddaniem (s. 97).
4. „niedojrzałe i pozbawione cnót” – raczej „niedojrzałe i głupie”, ponieważ *ajān* jest tu przeciwieństwem do *sujān*, które pojawia się dalej (s. 101).
5. Zamiast „człowiek zderza się z takimi skomplikowanymi problemami” – raczej „jest się uwikłanym/popada się w takie zawiłe kłótnie/awantury” (s. 102).
6. We fragmencie interpretowanym przez Doktoranta jako błąd w druku, wymieniany tu komisarz jest być może Anglikiem, pisarz przypisując mu błędne wypowiedzi wyśmiewa się więc

ze sposobu, w jaki mówi w hindi (s. 116-117) wprowadzając element satyryczny. Doktorant przedstawia interpretację naniesionych na tekst ręcznie poprawek, nie zastanawiając się, kto ich dokonał i dlaczego miałyby odpowiadać właściwej wersji tekstu. Analizuje tłumaczenie Nadima Sehbaja na urdu, podczas gdy pokazywana publikacja (rys. 19) jest w *devanagari*, co nasuwa wątpliwości czy korzysta z wydań w *devanagari* w przypadku publikacji w urdu. Wiemy, że te same tytuły były często wydawane w obu wersjach językowych, jednak ich zapis różnił się nie tylko stosowaną grafiką, ale również słownictwem, co zakłada pojawienie się różnic w tłumaczeniu i analizie tekstu w *devanagari* i *nastaliku*.

7. Zamiast „na fundamentach piwnicy” – raczej „zbudowana jak piwnica/krypta” lub „zbudowana na modłę piwnicy/krypty” (s. 124).

8. Zamiast *Guptkatha* jako *Ukryta prawda* – raczej „Tajemnicza opowieść/historia” (s. 129)

9. Błędnie „pan Khana” – zamiast „właściciel domu” (s. 139-140).

10. Zamiast „narkoman” – „opiumista” (s. 164) – uogólnienie niepotrzebne, w polskim istnieje odpowiednik, który chyba też lepiej wpisuje się w epokę.

11. Zamiast „Jej spojrzenie zniewalało, lecz przekrwione od pijaństwa oczy odrzucały kochanka. Mimo wszystko Ramkali nadal była pociągająca!” – raczej „Tak w ogóle była kobietą o zniewalającym/czarującym spojrzeniu, a teraz jeszcze te zaczerwienione od pijaństwa/upojenia oczy wzbudzały w nim jeszcze większe pożądanie [w oryg. wręcz spustoszenie]. Jak to się mówi, jej wdzięk/jej seksapil lśnił jeszcze większym blaskiem” (idiom w ostatnim zdaniu) (s. 166).

12. Zamiast „Czas płynie wolniej podczas długich podróży koleją” raczej „czas dłuży się okropnie, kiedy samotnie...” (s. 217).

Dwa przykłady z angielskiego:

13. Zaproponowane przez Doktoranta tłumaczenie *prolific producer* jako „chałturnik” (s. 24), wydaje się zbyt pejoratywnie nacechowane, żeby oddać wyważony język naukowy, jakim posługuje się Ronald S. McGregor.

14. Zaproponowane tłumaczenie: „Premcand rozpoczął karierę jako jeden z najwybitniejszych indyjskich autorów XX w., którzy pisali w urdu” (s. 174). Zdanie angielskie brzmi: „Premchand (1880-1936) started his career as one of the most prominent Indian authors of the 20th century in Urdu” (Wessler 2015: 159). Należałoby przetłumaczyć je jako: „Premcand (1880-1936) rozpoczął swoją karierę jednego z najważniejszych indyjskich autorów XX w. w/od urdu”. Przedstawione przez Doktoranta tłumaczenie wypacza znaczenie zdania oryginalnego, w

sposób, który wzmacnia argumentację Doktoranta, ale nie pokrywa się z intencjami autora. Pominęto tu również lata, które w oryginale się pojawiają, należałoby to zaznaczyć (...).

Jak wynika z powyższej recenzji, mam zastrzeżenia związane z wynikami badań przedstawionymi przez Doktoranta w odniesieniu do zadania badawczego związanego z oceną wcześniej prowadzonych badań nad literaturą o charakterze kryminalnym. Odnoszę wrażenie, że nie przedstawia on wyważonego obrazu wielogłosu obecnego w tej dyskusji naukowej, nie bierze pod uwagę badań, które jednak nad interesującym go tematem są od pewnego czasu prowadzone i publikacji, gdzie znaleźć można odniesienia do wielu prezentowanych przez niego wniosków badawczych. Ważąc opisane tu zastrzeżenia, ale i dostrzegając wkład pracy własnej Doktoranta w części analitycznej, wybranie spójnej metodologii i konsekwentne jej używanie, jak również biorąc pod uwagę to, że jest to pierwsza praca na ten temat w języku polskim, stwierdzam, że rozprawa spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie mgr Marcina Ciemnińskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Monika
Brownowa